

MARIUSZ PIĄTEK

CHRZEŚCIJAŃSKIE ZAGADNIENIA  
PROTOLOGICZNO-ESCHATOLOGICZNE WYRAŻONE  
ZA POMOCĄ POGAŃSKICH LITER.  
NA PODSTAWIE CENTONU *DE VERBI INCARNATIONE*

CHRISTIAN PROTOLOGY AND ESCHATOLOGY FORMED BY PAGAN LETTERS.  
BASE ON *CENTO DE VERBI INCARNATIONE*

**Abstract.** The article shows Christian protology and eschatology issues in the *Cento De Verbi Incarnatione*. The main goal is to show how the centoner used Virgil's words to create Christian theology in his poem. Did he only use letters or maybe also the context from the *Aeneid*, *Bucolics* and *Georgics*? In searching for similarities and differences between *De Verbi Incarnatione* and Virgil's poems, we analyzed a few parts on teachings about the creation and the end of the world, the existence of Satan, sin entering the world, the results of sin and eschatology in general.

The centoner in his work mainly uses the lexical level of Virgil's works, though in most cases, he does not include their context. In the *Cento*, we can find many similarities between Christian figures in various works and the characters that appear in the works of greatest poet of the Augustian age.

**Key words:** *De Verbi Incarnatione*; cento; Virgil; protology; eschatology.

Z uwagi na uwarunkowania historyczne niemożliwą do spełnienia byłaby sytuacja braku zetknięcia się ze sobą dwóch kultur – chrześcijańskiej i pogańskiej. Wzajemne kontakty obydwu doprowadziły do różnego rodzaju zmian, wpływów i implikacji w obrębie ich samych. Inspiracje jednej kultury drugą przybierały zapewne różne formy, a jednym z jej przejawów były centony, które

stanowiły swego rodzaju mozaikę literacką. W pierwszych wiekach po Chrystusie chrześcijanie postanowili wykorzystać niektóre dzieła autorów pogańskich do przedstawienia życia, misji i dzieła Jezusa Chrystusa. W ten sposób zrodziły się centony, które możemy nazywać chrześcijańskimi. Wykorzystanie dzieł, wersetów i słów Homera, Ajschylosa, Eurypidesa, Sofoklesa czy Wergiliusza, który w łacińskich szkołach zajmował szczególną pozycję (stąd też duża znajomość jego dzieł wśród chrześcijan<sup>1</sup>) do tego, by przedstawiać światu postać Chrystusa, nosi pewne znamiona wyjątkowości. Z jednej strony mogło być to dla pogan swego rodzaju ułatwieniem, ponieważ mówiło o treści być może im obcej za pomocą słów dobrze im znanych, czyli utworów „ich” autorów. Z drugiej strony dla chrześcijan centony jawiły się jako możliwość głoszenia kerygmatu i tego, co dziś moglibyśmy nazwać ewangelizacją.

Przedmiotem naszej refleksji będzie napisany w 111 wersach heksametru centon *De Verbi Incarnatione* anonimowego autorstwa<sup>2</sup>. Jest to jeden z szesnastu centonów wergiliańskich, które dotarły do naszych czasów i jeden z czterech, który można określić mianem chrześcijańskiego. Przypuszcza się, że powstał on między 200 a 534 rokiem po Chrystusie<sup>3</sup>.

W swoich rozważaniach nie skupimy się na całym bogactwie teologicznym centonu. Ten aspekt częściowo był już poddawany refleksji<sup>4</sup>. Całościowe ich opracowanie znacząco wybiega poza ramy artykułu. Analizie poddamy aspekty protologiczno-eschatologiczne. Przyjrzymy się jakie prawdy teologiczne z tego zakresu zostały wyrażone w *De Verbi Incarnatione*<sup>5</sup> za pomocą wersetów i słów pochodzących z dzieł Wergiliusza, tj. *Eneidy*<sup>6</sup>, *Georgik*<sup>7</sup> i *Bukolik*<sup>8</sup>. W jaki sposób centonista tworzy swoje wersetety? Czy interesuje go tylko inspiracja typu literalnego, a może przejmuje całe wersetety wraz z ich kontekstem<sup>9</sup>?

<sup>1</sup> E. STEHLIKOVA, *Centones Christiani as a Means of Reception*, „Listy filologicke” 1987, nr 1, s. 13.

<sup>2</sup> J.M. ZIÓLKOWSKI, M.C.J. PUTNAM, *The Virgilian Tradition. The First Fifteen Hundred Years*, New Haven–London 2008, s. 481.

<sup>3</sup> S. MCGILL, *Virgil Recomposed. The Mythological and Secular Centos in Antiquity*, Oxford 2005, s. XV.

<sup>4</sup> Na temat mariologii w centonie *De Verbi Incarnatione* zob.: M. GILSKI, *Mariologia centonów*, Scriptum, Kraków 2015, s. 195-208.

<sup>5</sup> *Poetae Christiani Minores*, CSEL, vol. 16, pars 1, Vindobonae MDCCCLXXXVIII, s. 615-620.

<sup>6</sup> VIRGILE, *Énéide*, Les Belles Lettres, t. 1, Paris 1977. VIRGILE, *Énéide*, Les Belles Lettres, t. 2, Paris 1993. VIRGILE, *Énéide*, Les Belles Lettres, t. 3, Paris 1987.

<sup>7</sup> VIRGILE, *Géorgiques*, Les Belles Lettres, Paris 1995.

<sup>8</sup> VIRGILE, *Bucoliques*, Les Belles Lettres, Paris 1992.

<sup>9</sup> Na potrzeby artykułu wykonane zostało tłumaczenie całego centonu *De Verbi Incarnatione*, którego autorami są Mariusz Piątek oraz Bogusława Frontczak. Podstawą do przekładu był tekst zamieszczony w *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum – Poetae Christiani Minores*, pars I, Mediolani 1888, s. 615-620.

Żywa refleksja nad tematyką centonów, czy to w Polsce czy za granicą, stale przynosi nowe owoce. Badania prowadzone są z różnych perspektyw (filologicznych, teologicznych, porównawczych) nad dziełami różnych autorów (Homer, Grzegorz z Nazjanzu (?) – *Christus Patiens* czy Wergiliusz). Jeśli chodzi o pracę nad centonami homeryckimi nie sposób nie wspomnieć wysiłku ks. Dariusza Piaseckiego, który jest autorem licznych publikacji na tematy związane z tego rodzaju centonami, jak i autorem jedyne go ich polskiego przekładu<sup>10</sup>. Oprócz tego przywołać należy prace ks. Szymona Drzyżdżyka, który poddawał analizie centony homeryckie z perspektywy chrystologicznej<sup>11</sup> i demonologicznej<sup>12</sup>. Refleksja nad centonem *Christus Patiens*, którego autorstwo nie jest nam znane, była podejmowana na przestrzeni ostatnich lat między innymi w publikacjach Agnieszki Wojtylak-Heszen<sup>13</sup>, Marty Migdał i Mariusza Piąteka<sup>14</sup> oraz ks. Marka Gilskiego, który w swojej książce<sup>15</sup> omawia mariologię centonów homeryckich, wergiliańskich, jak i samego *Christus Patiens*.

Wśród prac badaczy zagranicznych wyróżnić należy monografię S.S. Cullheda, który poddał analizie inny z centonów wergiliańskich, a mianowicie *Cento Probae*<sup>16</sup>, oraz badania F. Trisoglio nad centonem *Christus Patiens*<sup>17</sup>.

---

<sup>10</sup> D. PIASECKI, *Centony Homeryckie*, Scriptum, Kraków 2017. D. PIASECKI, *Centony Homeryckie – spotkanie tradycji pogańskiej z chrześcijańską*, Scriptum, Kraków 2014. D. PIASECKI, *Hermeneutyka Centonu Homeryckiego – studium przypadku*, „Littera Antiqua” 2011, nr 2, s. 117-132. D. PIASECKI, *Pochodzenie nazw własnych w Centonach Homeryckich*, „Littera Antiqua” 2012, nr 5, s. 101-114.

<sup>11</sup> Sz. DRZYŹDZYK, *Chrystologia w perspektywie Mitu Trojańskiego*, Scriptum, Kraków 2017.

<sup>12</sup> Sz. DRZYŹDZYK, *Demonologia Homerocentonów*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2016, nr 17, s. 89-98.

<sup>13</sup> A. WOJTYLAK-HESZEN, *Tragedia późnoantyczna ΧΡΙΣΤΟΣ ΠΑΙΣΧΩΝ a jej klasyczne źródła*, Collegium Columbinum, Kraków 2004.

<sup>14</sup> M. MIGDAŁ, M. PIĄTEK, *Chrystologia Christus Patiens*, Scriptum, Kraków 2017. M. PIĄTEK, *Miejsce, rola i wykorzystanie tragedii „Prometeusz w okowach” w chrześcijańskim centonie „Christus Patiens”*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2017, nr 18, s. 195-205.

<sup>15</sup> M. GILSKI, *Mariologia centonów*.

<sup>16</sup> S.S. CULLHED, *Proba the Prophet. The Christian Virgilian Cento of Faltonia Betitia Proba*, Leiden 2015.

<sup>17</sup> F. TRISOGLIO, *La struttura del „Christus patiens”*, „Orpheus. Rivista di umanità classica e cristiana” 1995, nr 16, s. 330-365; F. TRISOGLIO, *La Vergine Maria come protagonista del Christus patiens*, „Marianum” 1979, nr 41, s. 199-266.

## 1. STWORZENIE ŚWIATA

Pierwsze zagadnienie teologiczne, które zostanie przez nas poddane analizie, znajduje się w w. 40-41. Te dwa wersety centonista przejął całkowicie z VII księgi *Eneidy* Wergiliusza (E. VII 100-101)

omnia sub pedibus, qua sol utrumque recurrens  
aspicit oceanum, uertique regique uidebunt<sup>18</sup>.

W *De Verbi Incarnatione* słowa te wypowiedzane są przez Boga Ojca, który w czasie dłuższego monologu, kierowanego do Syna, potwierdza wiele prawd związanych z chrystologią. Należą do nich: współistotność Ojca i Syna, wspólnota w rządach czy współdziałanie we wszystkim. Jednak w analizowanym przez nas fragmencie w usta Ojca włożona zostaje kwestia, która poświadcza Jego działania, tj. wprawianie w ruch wszystkiego (*uidebunt omnia sub pedibus verti*) i rządzenie tymi rzeczami (*uidebunt omnia sub pedibus regi*).

Jak już powiedzieliśmy wyżej, ten fragment centonu powstał na bazie w. 100-101 z VII księgi *Eneidy*. W utworze Wergiliusza kontekst jest zgoła odmienny. Słów tych nie wypowiada jakieś bóstwo czy król, tylko wieszczek, który przedstawia swoje rady wobec osoby króla Latynów. Doradza mu, ażeby swej córki nie wydawał za Turnusa, władcę Rutulów, tylko za obcego przybysza. Tym obcym przybyszem ma być Eneasza. Wieszczek zapowiada potęgę nowego rodu, pomyślność i władzę dla ich potomstwa (Lawinii i Eneasz). Fragment ten poświadcza jeden ze sposobów wykorzystywania dzieł innych autorów przez centonistów. Chodzi o całkowite przejęcie wersetów pod względem literalnym, ale nadanie im zupełnie odmiennego kontekstu w swoim dziele.

## 2. ISTNIENIE SZATANA

Teologiczną prawdę o istnieniu szatana centonista oddaje w w. 8-9 swojego utworu. W przeciwieństwie do wersetów analizowanych powyżej (w.40-41) te powstały ze scalenia wielu różnych fragmentów z trzech dobrze znanych dzieł Wergiliusza.

ne tamen in terris mortalia pectora turbet  
ignotum numen<sup>19</sup>

---

<sup>18</sup> *Poetae Christiani Minores*, s. 617.

<sup>19</sup> Tamże, s. 616.

Samo określenie, które odnosi się w *De Verbi Incarnatione* do szatana, zaczerpnięte zostało z VII księgi *Eneidy*, z wersetu 571. Centonista przejmuje użyte tam wyrażenie *inuisum numen*<sup>20</sup>, które wykorzystał Wergiliusz na określenie jednej z Furi – Allekto. Bogini ta na zlecenie Junony miała zniszczyć sojusz między Latynami a Trojanami. Dostrzec możemy zatem pewnego rodzaju podobieństwo między *inuisum numen* a *ignotum numen*. Obydwa *numina* w tym wypadku działają na szkodę ludzi.

W początkowym fragmencie naszego centonu wypowiedź dotycząca szatana ma charakter raczej życzeniowy. Sama postać jest przywołana, jednak chodzi o to, aby nie powodował on zamętu w duszach ludzkich (*mortalia pectora turbet*). Wypowiedź ta osadzona jest oczywiście w kontekście przyjścia na świat Boga w postaci śmiertelnika. Przywołane wyżej słowa zarówno *mortalia pectora* jak i czasownik *turbet* pochodzą z różnych fragmentów *Eneidy*. Na tej podstawie możemy stwierdzić, że prawda o istnieniu i działaniu szatana w *De Verbi Incarnatione* wyrażona została tylko za pomocą wykorzystania liter Wergiliusza. Fragment ten jest swego rodzaju połączeniem (co najmniej 7 fragmentów), w którym ciężko dopatrywać się inspiracji typu kontekstualnego.

### 3. GRZECH PIERWSZYCH RODZICÓW

Kolejnym fragmentem, któremu się przyjrzymy z bliższej perspektywy, będzie *De Verbi Incarnatione* (w. 63-65). Centonista do jego zbudowania wykorzystał 5 różnych fragmentów pochodzących z *Eneidy* Wergiliusza. Do najbardziej znaczących z nich należą En. IV 169 i En. V 49-50. Pozostałe 3 części autor centonu potraktował selektywnie, wybierając z nich po jednym lub dwa słowa, w celu uzupełnienia treści w swoim utworze.

Ille dies primus leti primusque salutis  
monstrat iter uobis ad eum. Quem semper acerbum,  
semper honoratum cuncti celebrate fauentes<sup>21</sup>.

Zacytowany powyżej fragment centonu potwierdza zaistnienie grzechu pierwszych rodziców. Podejście do niego nie ma jednak charakteru jednoznacznie negatywnego, lecz ambiwalentny. Ambivalencja ta, z jednej strony określa ów dzień jako dzień śmierci (*dies leti*) – sprzeciwienie się nakazom Boga, pojawienie

<sup>20</sup> VIRGILE, *Énéide*, t. 2, s. 104.

<sup>21</sup> *Poetae Christiani Minores*, s. 618.

się grzechu i jego konsekwencji, z drugiej jednak przedstawia go jako dzień ocalenia (*dies salutis*), który stał się przyczyną interwencji Boga. Wcielenie Syna nastąpić miało jako reakcja na popełniony przez Adama i Ewę grzech.

Podobny niejednoznaczny stosunek do pewnych kwestii odnalazł centonista w dwóch fragmentach *Eneidy*. Pierwszy z nich, En. IV 169, przedstawia sytuację królowej Kartaginy – Dydony, która – po przyjeździe Trojan z Eneaszem na czele – szybko się w nim zakochuje. W czasie wspólnego polowania Dydony i Eneasza, nie bez interwencji Junony, pojawia się burza, która zmusza uczestników do ukrycia się w jednej z jaskiń. Tam dochodzi do konsumpcji ich związku. Wergiliusz stwierdza, że dla Dydony „Ten dzień pierwszym dniem zguby był i ciężkiej troski [*Ille dies primus leti primusque malorum*]”<sup>22</sup>. Przy okazji, na poziomie literalnym tekstu zauważamy brak takiej ambiwalencji, jaką obserwować możemy w *De Verbi Incarnatione* (w. 63). Centonista zamienia wergiliańskie *malorum* na *salutis*. W szerszej perspektywie nie przeszkadza nam to jednak uznać zakochania jako czegoś dobrego. Powracając jednak do samego kontekstu En. IV 169, trzeba powiedzieć, że spotkanie Eneasza, jak i cała sytuacja, do której doszło w czasie polowania, Dydonie przyniosła więcej nieszczęść, niż radości. Królowa, choć zakochana, to jednak zakochana nieszczęśliwie, za sprawą nagłego odpłynięcia Eneasza i porzucenia, w późniejszym czasie postanawia odebrać sobie życie.

Drugi fragment, tj. En. V 49-50, przedstawia już w sposób otwarty ambiwalentny stosunek, który został wykorzystany przez centonistę. Tym razem jednak chodzi o samego Eneasza. Kontekst fragmentu z V księgi *Eneidy* mówi o pobycie tułaczy na Sycylii. W czasie pobytu na wyspie przypada pierwsza rocznica śmierci ojca Eneasza – Anchizesa. Dzień ten pozostaje smutnym (*acerbus*), ale i drogim (*honoratus*). Smutnym rzecz jasna za sprawą samego odejścia Anchizesa. Radosnym z kolei z powodu możliwości złożenia ofiar, zorganizowania igrzysk na cześć ojca i uczczenia jego pamięci.

#### 4. SKUTKI GRZECHU

Dotychczas przeanalizowana treść w sposób jasny przedstawia fakt zaistnienia pierwszego grzechu. Kolejna część tekstu, tj. *De Verbi Incarnatione* w. 50, który powstał na bazie 4 *Eklogi* w. 31 mówi o jego następstwach.

---

<sup>22</sup> WERGILIUSZ, *Eneida*, s. 103; VIRGILE, *Énéide*, t. 1, s. 116.

nascere, ut incipiant magni procedere menses,  
ne maneant terris priscae uestigia fraudis,  
prospera uenturo laetentur ut omnia saeclo<sup>23</sup>.

Cytat ten osadzony jest w naszym centonie w kontekście wyczekiwania na nastanie dnia, w którym dokona się Wcielenie Słowa. Centonista za pomocą słów autora *Eneidy* wyraża przekonanie, jakoby ten dzień i jego następstwa miały właśnie zniweczyć ślady dawnych zbrodni (*uestigia priscae fraudis*). Na przestrzeni całego utworu nie ma żadnej wzmianki, która w sposób szczegółowy opisywałaby na czym owe skutki grzechu pierwszych rodziców miałyby polegać. Śladów samego grzechu możemy znaleźć wiele, jednakże bez konkretyzacji jego konsekwencji.

Najważniejsze dla nas w tym momencie słowa (*uestigia priscae fraudis*) zostały całkowicie zaczerpnięte z utworu Wergiliusza, a konkretniej rzecz ujmując z 4 *Eklogi*, która – chcąc nie chcąc – w pewnym momencie historii mogła nabierać chrześcijańskiego charakteru. Sam utwór w swej treści opowiada o narodzinach cudownego dziecięcia, za sprawą którego ma zostać zapoczątkowany na ziemi *gens aurea*. Dorastanie i rozwój dziecka miałyby zwiastować dla ludzi ogólne zelźenie trudów egzystencji – na różnych jej płaszczyznach. Przebywanie dziecięcia na ziemi nie oznaczałoby jednak, że ślady dawnych win zostaną całkowicie zmasane. Dawne zdarzenia nie zostaną zapomniane, a ich skutki pozostały na ziemi<sup>24</sup>.

Wiele wątpliwości i kontrowersji budzi sama interpretacja 4 *Eklogi*. Na przestrzeni wieków pojawiały się już różne teorie, które przekonywały, że utwór ma charakter profetyczny, a cudownym dzieckiem według różnych idei miał być: Oktawian August, Apollo czy Dionizos. Jedna z teorii została stworzona nawet przez św. Augustyna, który uznał, że utwór ten był zapowiedzią przyjścia na świat Jezusa Chrystusa<sup>25</sup>.

Widzimy zatem, że centonista nie tylko wykorzystuje samą warstwę literalną utworu Wergiliusza, ale również jego poziom kontekstualny. W jednym i drugim utworze podobieństwa szukać możemy w samym fakcie zaistnienia grzechu i świadomości ich skutków. Różnica polega jednak na tym, że w 4 *Eklodze* ślady dawnych win pozostają na ziemi nawet po przyjściu dziecięcia. W *De Verbi Incarnatione* jutrzeńka ma powstać po to, by ślady dawnych zbrodni nie

<sup>23</sup> *Poetae Christiani Minores*, s. 618.

<sup>24</sup> S. STABRYŁA, *Wergiliusz – świat poetycki*, PAN, Wrocław, s. 84-85.

<sup>25</sup> Por. S. AUGUSTINI, *Epistulae*, pars III, Al. Goldbacher, Vindobonae–Lipsiae 1904, ep. 137, s. 114.

pozostawały na ziemi, a zatem zakłada całkowite zniszczenie skutków grzechu, które nie zostały w centonie dokładnie sprecyzowane.

## 5. ESCHATOLOGIA

Ostatnim etapem naszej refleksji będzie skierowanie myśli ku rzeczom ostatecznym, które zawarte są w naszym centonie. Znamienny tutaj wydaje się fragment *De Verbi Incarnatione* (w. 80-85), który powstał z wersetów samej tylko *Eneidy*.

mortalem eripiam formam et praemia reddam  
fortunatorum nemorum sedesque beatas.  
non eritis regno indecores, nec uestra feretur  
fama leuis mecum pariter considerare regnis.  
urbem, quam statuo, uestra est: intrare licebit.  
nusquam abero et tutos patrio uos limite sistam<sup>26</sup>.

W obrębie tych kilku wersetów odnajdujemy ważne pod względem teologicznym wątki dotyczące eschatologii. Pierwszy z nich dotyczy zapowiedzi Chrystusa, który gwarantuje przyznanie nagrody i miejsc przynoszących szczęście pośród gajów (*praemia reddam fortunatorum nemorum sedesque beatas*). Werszet z II księgi *Eneidy*, a konkretniej rzecz ujmując jego fragment, tj. *praemia reddam* wypowiedziany jest przez Priama już w czasie, kiedy to Achajowie wdarli się do Troi i dotarli do głównych siedzib miasta. Władca Troi, który patrzył właśnie na śmierć jednego ze swoich synów, kieruje do zabójcy Pyrrusa jedne z ostatnich słów. Słowa te mają charakter złorzeczenia. Priam, przepelniony żalem za odebranie mu syna, wyraża nadzieję na sprawiedliwą odpłatę dla Pyrrusa, której mieliby dokonać bogowie. Zauważamy zatem totalną opozycję znaczeniową pomiędzy użyciem tego fragmentu w centonie a tekstem w *Eneidzie*. Centonista wykorzystał słowa Wergiliusza, ale nadał im zupełnie inne znaczenie. Druga część cytatu (*fortunatorum nemorum sedesque beatas*) pochodzi z VI księgi *Eneidy* i została przez centonistę w sposób całkowity przejęta. Tak samo wers ten wygląda w utworze Wergiliusza. Przy tym kontekst w obu przypadkach nasuwa na myśl pewne podobieństwa. Rzecz dzieje się bowiem w czasie wędrówki Eneasza przez świat podziemny. Przywódca ocalonych spod Troi, gdy przekracza

---

<sup>26</sup> *Poetae Christiani Minores*, s. 619.



bramy Elizjum, cieszy się pięknym widokiem gajów i roślinności. Centonista wykorzystuje obraz mitycznej krainy szczęśliwości do zobrazowania w swoim utworze wizji nieba.

*De Verbi Incarnatione* w. 82 i pierwsza część w. 83 zostały niemal całkowicie przejęte z VII księgi *Eneidy* (w. 231-232). Zmiana dotyczy wergilińskiego *erimus*, które centonista przemienia na *eritis*.

non eritis regno indecores, nec uestra feretur  
fama leuis<sup>27</sup>.

Słowa te są kontynuacją wypowiedzi Chrystusa, który zapewnia ludzkość o tym, że jest godna wejścia do Jego królestwa. Równocześnie przy tym zaświadcza, że ich dawne złe czyny nie będą w nim pamiętane. Podobny kontekst odnajdujemy u Wergiliusza. W przejętym fragmencie posłańcy z Troi docierają do króla Teukrów Latyna. Opowiadają o swojej tułaczce i przekonują, że to nie przypadek przyznał ich do tego królestwa, lecz wola bogów. Proszą o to, aby ich przyjąć. Zauważamy zatem podobieństwo kontekstów i prawie całkowitą inspirację literalną.

Kolejny fragment jest kontynuacją w. 83 naszego centonu. Powstał na bazie w. 572 z I księgi *Eneidy*.

mecum pariter considerare regnis<sup>28</sup>.

Pod względem teologicznym słowa te nabierają dużego znaczenia. Wyrażają gwarancję znalezienia się w królestwie Zbawiciela, ale co ważne, na równi z Nim (*mecum pariter*). Możemy zatem dopatrywać się tutaj wywyższenia natury ludzkiej jako kolejnego skutku zbawczej misji Chrystusa. Pozbywszy się sensu teologicznego, który centonista nadał słowom Wergiliusza, pozostają nam słowa Dydony przemawiającej do przybyszów spod Troi. Królowa Kartaginy, bardzo przyjaźnie nastawiona do nowo przybyłych, oferuje im pomoc i namawia do pozostania w jej królestwie.

Ostatni fragment, który poddamy analizie, również nosi pewne znamiona wyjątkowości. Mamy tutaj na myśli *De Verbi Incarnatione* w. 84.

urbem, quam statuo, uestra est: intrare licebit<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> Tamże, s. 619.

<sup>28</sup> Tamże, s. 619.

Poświadcza on ustanowienie królestwa niebieskiego przez Chrystusa oraz przekazanie go rodzajowi ludzkiemu. Jest to swego rodzaju ukoronowanie całej misji Logosu. Bramy królestwa dla człowieka są otwarte. W *Eneidzie* pierwsze słowa cytatu są kontynuacją powyższej wypowiedzi Dydony kierowanej do Trojan.

## 6. PODSUMOWANIE

Autor centonu *De Verbi Incarnatione* tworzy swój utwór na podstawie dzieł Wergiliusza: *Eneidy*, *Bukolik* i *Georgik*. Choć w tekstach tych mniej lub bardziej obecni i zaangażowani w wydarzenia pozostają liczni bogowie, to już sama specyfika każdego z wyżej wymienionych dzieł pozwala nam stwierdzić, że pod względem teologicznym nie są one tego typu ideami wypełnione. Przez to niemożliwa jest refleksja nad przejmowaniem pogańskich idei teologicznych i ich adaptacją lub korektą na potrzeby tych chrześcijańskich, a co za tym idzie samego centonu. W ten sposób sformułowany wniosek otwiera nieco przed nami sposób pracy centonisty. Część fragmentów na poziomie literalnym zostaje przejęta lub wykorzystana w znacznej mierze, a inne z kolei są mieszanką stworzoną na bazie słów, które nie występują nawet obok siebie w tekstach Wergiliusza. To pokazuje trudność w odnalezieniu w utworach autora *Eneidy* idei teologicznych, które w centonie budowane są na sposób nadania przejętym słowom innego znaczenia.

Trzeba zauważyć, że autor skupiał się raczej jedynie na inspiracji typu leksykalnego. Świadczyć o tym może fakt braku adaptacji kontekstów pojawiających się u Wergiliusza. Tak naprawdę na 5 analizowanych przez nas przypadków żaden nie prezentuje zaczerpnięcia oprócz słów także i szerszego kontekstu. Za jeden z takich przypadków nie możemy uznać fragmentu naszego centonu, który powstał na podstawie cytatów z IV *Eklogi*. Narodziny cudownego dziecięcia są jedynie jedną z teorii, stworzoną dopiero przez św. Augustyna.

Mimo trudności na poziomie litery i kontekstu odnaleźć możemy między tekstem centonu a fragmentami Wergiliusza pewne podobieństwa, które w jakiś sposób pomogły centoniście. Należą do nich, między innymi, postaci szatana i Allekto, silnie widoczna ambiwalencja w przypadku dnia popełnienia grzechu i śmierci ojca Eneasza, oraz rzeczona już wyżej tajemniczość i profetyczność dziecięcia mającego światu przynieść wytchnienie.

---

<sup>29</sup> Tamże, s. 619.

## ANEKS

## DE VERBI INCARNATIONE

Omnipotens genitor | tandem miseratus ab alto,  
postquam cuncta dedit caelo constare sereno,  
omnibus in terris | diuinum aspirat amorem  
semper honore pio nomen | natiq̄ue patrisque  
5. ornare et canere | paribusque in regna uocari  
auspiciis: <huic> progeniem uirtute futuram  
egregiam et totum quae legibus occupet orbem.  
ne tamen in terris | mortalia pectora turbet  
ignotum numen, | deus aethere missus ab alto  
10. mortalis uisus | potuit quantusque uideri.  
Uirgo matura fuit, iam plenis nubilis annis,  
cui genus a proauis ingens nomenque decusque,  
intemerata toris. | Talem se laeta ferebat:  
casta pudicitiam miro | seruabat amore.  
15. huic se forma dei | caelo demissus ab alto  
spiritus intus alit | et casto corpore miscet.  
ante tamen dubiam | dictis solatur amicis:  
'alma parens, | mundi dominum paritura potentem  
nam te digna manent | generis cunabula nostri,  
20. uade, ait, o felix nati, | quocumque uocaris,  
auspiciis manifesta nouis! | hic uertitur ordo,  
huius in aduentu fides | et fama perennis.'  
dixerat: illa pauens | oculos suffusa nitentis,  
suspirans imoque trahens a pectore uocem  
25. uirgo refert: | 'haut equidem tali me dignor honore.  
non opis est nostrae | nec fas, nec coniugis umquam  
praetendi taedas aut haec in foedera ueni.  
sed post iussa deum | nihil est quod dicta recusem.  
accipio agnoscoque libens: | sequor omina tanta  
30. promissisque patris | exsequar caelestia dona,  
ammiranda dei | tantarum munera laudum.'  
Panditur interea domus omnipotentis Olympi  
sideream in sedem, terras unde arduus omnis  
aspicit: et natum | uerbis compellat amicis:  
35. 'nate, meae uires, mea magna potentia solus,  
nate, mihi quem nulla dies | ab origine rerum  
dissimilem arguerit, | comitem complector in omnis.  
te sine nil altum mens inchoat: | omnia mecum  
aeternis regis imperiis, | et, quidquid ubique est,  
40. nulla meis sine te quaeretur gloria rebus.

omnia sub pedibus, qua sol utrumque recurrens  
aspicit oceanum, uertique regique uidebunt,  
quae tibi polliceor: | neque est te fallere quicquam.  
haec tibi semper erunt | uatum praedicta priorum:  
45. nec mea iam mutata loco sententia cedit.  
nascere praeque diem ueniens age, lucifer, almus,  
nascere, | quo toto surgat gens aurea mundo,  
unde etiam | magnus caelorum nascitur ordo:  
nascere, | ut incipiant magni procedere menses,  
50. ne maneant terris | priscae uestigia fraudis,  
prospera uenturo laetentur ut omnia saeclo.  
adgredere o magnos – aderit iam tempus – honores.  
aspera tum positis mitescent saecula bellis  
pacatumque reges patriis uirtutibus orbem.’  
55. Haut mora: continuo patris praecepta facessit,  
aethere se mittit | figitque in uirgine uultus,  
nec mortale tuens, afflata est numine quando  
iam propiore dei.... | nam tempore eodem  
matri longa decem tulerunt fastidia menses,  
60. et noua progenies | mox clara in luce refulsit.  
mox etiam magni | processit numinis astrum:  
stella facem ducens multa cum luce cucurrit.  
.....  
.....  
`Ille dies primus leti primusque salutis  
monstrat iter nobis ad eum. | quem semper acerbum,  
65. semper honoratum cuncti | celebrate fauentes.  
annua uota tamen | noctem non amplius unam  
haut segnes uigilate, uiri, | dapibusque futuris  
luce palam | cumulate piis altaria donis.  
hac uestri maneant in religione nepotes.  
70. iamque egomet patris | sedes arcemque reuiso.  
accipite ergo animis atque haec mea figite dicta,  
ore fauete omnes | et huc aduertite mentem.  
e diuerso sedem quotiens uenietis in unam,  
undique collecti | pacem laudate frequentes,  
75. cogite concilium, | coeant in foedera dextrae,  
qua datur: | pacis solum inuiolabile pignus.  
discite iustitiam, | aeterna in pace futurae  
concordes animae. | si non inrita dicta putatis,  
nulla dies usquam memori uos eximet aeuo.  
80. mortalem eripiam formam | et praemia reddam  
fortunatorum nemorum sedesque beatas.  
non eirtis regno indecores, nec uestra feretur  
fama leuis | mecum pariter considerare regnis.

urbem, quam statuo, uestra est: | intrare licebit.  
 85. nusquam abero et tutos patrio uos limite sistam:  
 idem uenturos tollemus in astra nepotes.  
 quae uero nunc quoque uobis, dum uita manebit,  
 praemia digna feram? | non uobis numine nostro  
 diuitis uber agri rerumque opulentia derit.  
 90. fundit humo facilem uictum iustissima tellus  
 prouentuque onerat sulcos atque horrea uincit.  
 floret ager, spumat plenis uindemia labris,  
 exuperant fetus ramos | frondentis oliuae,  
 quotque in flore nouo pomis se fertilis arbor  
 95. induerit, totidem autumno matura tenebit.  
 non liquidi gregibus fontes, non gramina derunt,  
 et quantum longis carpent armenta diebus,  
 exigua tantum gelidus ros nocte reponit.  
 haec sunt, quae nostra deceat uos uoce moneri.  
 100. uiuite felices | et condita mente tenete.  
 haec ubi dicta dedit, | mox sese attollit in auras  
 suspiciens caelum, | caput inter nubila condit  
 atque ita discedens terris | animisque suorum  
 concretam exemit labem purumque relinquit  
 105. aetherium sensum atque aurai simplicis ignem.  
 ex illo celebratus honos, laetique minores  
 seruauere diem | atque haec pia sacra quotannis  
 matres atque uiri, | pueri innuptaeque puellae  
 carminibus celebrant | paterisque altaria libant.  
 110. ast ego qui cecini | magnum et mirabile numen,  
 haec eadem gentique meae generique manebunt.

#### O WCIELENIU SŁOWA. CENTON WERGILIAŃSKI

Gdy wszystko zaistniało, Wszechpotężny Ojciec w niebie w końcu zlitował się i ludziom na ziemi zesłał boską miłość, dzięki której zawsze możemy w pobożnej czci słać imię Ojca i Syna, którego zapowiadali prorocy: „Przyjdzie znakomite potomstwo i przyniesie całemu światu prawa i cnotę”. Lecz, aby nieznanne na ziemi bóstwo nie siało zamętu w duszach ludzkich, Bóg w widzialnej postaci śmiertelnej został zesłany z wysokiego nieba.

Panna ze znakomitego i sławnego rodu była już dorosła i gotowa do zamążpójścia, lecz bogobojna radośnie zachowywała niewinność dzięki boskiej miłości, dlatego Bóg w ludzkiej postaci powstaje w jej czystym ciele. Przed tym jednak posłaniec z wysokiego nieba zwraca się do niej życzliwie, aby nie wątpiła: „Będziesz matką, urodzisz możnego pana świata. W tobie rośnie potomek godzien naszego rodu. O błogosławiona! Nieś nową nadzieję tam, gdzie wzywa cię Bóg. Przyjdźcie na świat twego, sławnego na wieki, syna, przyniesie wiarę”. Po słowach anioła panna drżąc zalała się łzami i z serca odpowiada:

“Nie jestem godna takiego zaszczytu, nie mam takiej mocy. Nigdy nie pragnęłam weselnych pochodni i nie miałam męża, jednak nie odmówię Bożym rozkazom, lecz przyjmuję je i zgadzam się ochoczo. Ufam prorocctwom, że otrzymam niebieskie dary, Bożą łaskę, powód wielkiej chwały”.

Tymczasem Wszchemogący z królestwa swego na Olimpie, tam, gdzie jego niebieski tron, spogląda na całą ziemię i woła miłymi słowami do Syna: „Ty, który jesteś moją siłą i moją jedyną potęgą! Ty, który od początku jesteś taki, jak ja. Ty, którego biorę na współnika we wszystkim! Każde wielkie dzieło zaczynasz ze mną, razem rządźmy od wieków wszystkim, a chwała moja jest Twoją. Stworzenie ujrzy, że rządę wszystkim, wprawiam w ruch ziemię pod stopami, dostrzegam wszystko, jak słońce, które w swojej wędrówce widzi jeden i drugi ocean. To, co obiecuję, zawsze będzie twoje, nie mam przed tobą tajemnic. Zapowiedzieli to już dawni prorocy, a ja niczego nie zmieniłem. Zbudź się prędko, jutrzeńko, która przychodzisz przed dniem błogosławionym, aby dzięki tobie wiek złoty nastał na całym świecie. Niech ślady dawnych zbrodni nie pozostaną na ziemi, ale raczej niech wszystko raduje się pomyślnością w nadchodzącym czasie. Czas już bliski, nadchodzą wielkie wydarzenia! Ustąpią ciężkie, wojenne czasy i w pokoju będziesz rządził światem dzięki ojcowskiej władzy”. Syn nie zwleka, natychmiast wykonuje polecenia ojca, zstępuje z nieba i wpatruje się w pannę, która spoglądając na to, co nieśmiertelne, została napełniona Bożym duchem. Po dziesięciu ciężkich dla matki miesiącach, pojawił się na świecie jej znakomity potomek. Ukazała się też gwiazda, znak wielkiego Boga, niosąc blask światła, przebiegła po niebie.

„Ten pierwszy dzień to dzień śmierci i zbawienia, pokazuje nam drogę do tego [dnia], który zawsze czcicie jako smutny i drogi. Pamiętajcie o corocznych ślubach, złóżcie obficie sprawiedliwe dary na ołtarzach, dla przyszłej uczyty, niech potomstwo wasze wytrwa w tej pobożności.

Ja już powracam do królestwa i tronu ojca. Przyjmijcie i weźcie sobie do serca moje słowa, ku nim zwróćcie umysły i potwierdźcie je ustami. Ilekroć przyjdziecie do jedynego tronu, zewsząd tłumnie zebrani, chwalcie pokój. Zwołajcie zgromadzenie, niech zbiorą się dla zawarcia przymierza prawicy, która wyciągnięta ku nim, jest jedyną gwarancją pokoju. Nauczcie się sprawiedliwości, abyście trwali w zgodzie w wiecznym pokoju. Jeśli uznajecie te słowa za prawdę, nie będziecie zapomniani. Zabiorę śmiertelne ciała, rozdram nagrody i przydzielę miejsca w świętych gajach, staniecie się godni królowania, a o waszej przeszłości nie będzie się już mówić. Ze mną zasiądziecie na tronie królestwa, wejdziecie do miasta, które ustanawiam waszym. Zawsze będę przy was i bezpiecznie przyprowadzę was do ojcowskich progów, do gwiazd wyniesiemy przyszłe pokolenia. Lecz jakie za życia dam wam nagrody? Niech nie zabraknie żyznej ziemi i obfitych plonów! Sprawiedliwa ziemia wydaje wielki plon, ziarno wypełnia spichlerze, wszystko kwitnie, pieni się wino w beczkach, od ciężaru owoców uginają się gałęzie oliwnych drzew. Ile kwiatów wiosną na płodnym drzewie, tyle owoców jesienią. Stadom nie zabraknie czystych źródeł ani trawy, a ile zjedzą w czasie długich dni, wszystko w czasie krótkiej nocy odrasta. Tak przepowiadamy, wy zaś żyjcie szczęśliwie, trwajcie w swoich zamiarach”.

Po tych słowach unosi się w górę, spoglądając w niebo, znika między chmurami. Odechodząc z ziemi zabiera zło, a pozostawia niebieskie tchnienie i płomień dobra. Odtąd radośnie potomkowie każdego roku czcili ten dzień w czasie pobożnych świąt. Matki,

mężowie, chłopcy i panny śpiewają dawne pieśni i na ołtarzach składają ofiary, a wraz z nimi i ja, który głosiłem wielkość i niezwykłość bóstwa. To pozostanie dla potomnych.

*Tłumaczenie: Mariusz Piątek i Bogusława Frontczak*

#### BIBLIOGRAFIA

- AUGUSTINI S., *Epistulae*, pars III, ep. 137, Al. Goldbacher, Vindobonae–Lipsiae 1904.
- CULLHED S.S., *Proba the Prophet. The Christian Virgilian Cento of Faltonia Betitia Proba*, Leiden 2015.
- DRZYŹDŹYK Sz., *Chrystologia w perspektywie Mitu Trojańskiego*, Scriptum, Kraków 2017.
- DRZYŹDŹYK Sz., *Demonologia Homerocentonów*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2016, nr 17, s. 89-98.
- GILSKI M., *Mariologia centonów*, Scriptum, Kraków 2015, s. 195-208.
- MCGIL S., *Virgil Recomposed. The Mythological and Secular Centos in Antiquity*, Oxford 2005, s. XV.
- MIGDAŁ M., PIĄTEK M., *Chrystologia „Christus patiens”*, Scriptum, Kraków 2017.
- PIASECKI D., *Centony Homeryckie*, Scriptum, Kraków 2017.
- PIASECKI D., *Centony Homeryckie – spotkanie tradycji pogańskiej z chrześcijańską*, Scriptum, Kraków 2014.
- PIASECKI D., *Hermeneutyka Centonu Homeryckiego – studium przypadku*, „Littera Antiqua” 2011, nr 2, s. 117-132.
- PIASECKI D., *Pochodzenie nazw własnych w Centonach Homeryckich*, „Littera Antiqua” 2012, nr 5, s. 101-114.
- PIĄTEK M., *Miejsce, rola i wykorzystanie tragedii „Prometeusz w okowach” w chrześcijańskim centonie „Christus Patiens”*, „Bielsko-Żywieckie Studia Teologiczne” 2017, nr 18, s. 195-205.
- Poetae Christiani Minores*, CSEL, vol. 16, pars 1, Vindobonae MDCCCLXXXVIII, s. 615-620.
- STABRYŁA S., *Wergiliusz – świat poetycki*, PAN, Wrocław 1983.
- STEHLIKOVA E., *Centones Christiani as a Means of Reception*, „Listy filologicke” 1987, nr 1, s. 13.
- TRISOGLIO F., *La struttura del „Christus patiens”*, „Orpheus. Rivista di umanità classica e cristiana” 1995, nr 16, s. 330-365.
- TRISOGLIO F., *La Vergine Maria come protagonista del Christus patiens*, „Marianum” 1979, nr 41, s. 199-266.
- VIRGILE, *Bucoliques*, Les Belles Lettres, Paris 1992.
- VIRGILE, *Géorgiques*, Les Belles Lettres, Paris 1995.
- VIRGILE, *Énéide*, Les Belles Lettres, t. 1, Paris 1977.
- VIRGILE, *Énéide*, Les Belles Lettres, t. 2, Paris 1993.
- VIRGILE, *Énéide*, Les Belles Lettres, t. 3, Paris 1987.
- WERGILIUSZ, *Eneida*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1980.
- WOJTYŁAK-HESZEN A., *Tragedia późnoantyczna ΧΡΙΣΤΟΣ ΠΑΙΣΧΩΝ a jej klasyczne źródła*, Collegium Columbinum, Kraków 2004.
- ZIÓŁKOWSKI J.M., PUTNAM M.C.J., *The Virgilian Tradition. The First Fifteen Hundred Years*, New Haven–London 2008.

CHRZEŚCJAŃSKIE ZAGADNIENIA PROTOLOGICZNO-ESCHATOLOGICZNE  
WYRAŻONE ZA POMOCĄ POGAŃSKICH LITER. NA PODSTAWIE CENTONU  
*DE VERBI INCARNATIONE*

Streszczenie

Artykuł prezentuje kwestie protologiczno-eschatologiczne w chrześcijańskim centonie *De Verbi Incarnatione*. Głównym jego celem jest ukazanie w jaki sposób centonista wykorzystał słowa Wergiliusza, ażeby stworzyć chrześcijańską teologię w swoim utworze. Czy użył tylko liter? Czy wykorzystał również kontekst z *Eneidy*, *Bukolik* i *Georgik*? W poszukiwaniu podobieństw i różnic pomiędzy *De Verbi Incarnatione* i poematami Wergiliusza przeanalizowane zostały kwestie z zakresu nauki o początku i czasach ostatecznych: stworzenie i rządy nad światem, istnienie szatana, zaistnienie grzechu, jego skutki oraz eschatologia w ogólności.

Centonista w swojej pracy wykorzystuje głównie warstwę leksykalną utworów Wergiliusza, w większości przypadków nie przejmując ich kontekstu. W centonie dostrzec można pewne podobieństwa między postaciami utworu chrześcijańskiego a tymi, które występują w twórczości najważniejszego poety epoki augustowskiej.

**Słowa kluczowe:** *De Verbi Incarnatione*; centon; Wergiliusz; protologia; eschatologia.